

O strategiach wobec psychobiznesu

Tadeusz Gałkowski

Wydział Psychologii, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej

Autor przedstawia swoją opinię dotyczącą przeciwstawiania się szkodliwym praktykom w oddziaływaniach psychologicznych, takich jak psychoterapia, rehabilitacja, wychowanie. Odwołuje się do doświadczeń Amerykańskiego Towarzystwa Psychologicznego w zakresie standardów kształcenia ustawicznego, akredytacji oraz sprawowania kontroli społecznej nad wykonywaniem usług psychologicznych. Proponuje włączenie problematyki związanej z etyką zawodową do podstawowego kształcenia psychologów oraz zorganizowanie systematycznie realizowanych form konsultacji ze strony profesorów psychologii dla popularyzującego wiedzę czasopisma wielonakładowego *Charaktery*. Wykorzystując aktualne poglądy współczesnych autorów zajmujących się zarówno praktycznymi wdrożeniami, jak i teoretycznymi podstawami psychologii (Lewin, Kazdin, Marlatt z USA), a także opinie polskich badaczy wypowiadających się na te tematy (Kaja, Kowalik, Zawadzki), przedstawiono tezę o braku podstaw dla stosowania takich podziałów, jakie proponują w swym opracowaniu Witkowski i Fortuna, wyodrębniając grupę „czystych uczonych”, od których należałoby oczekiwać zdecydowanej reakcji wobec zagrożeń ze strony psychobiznesu.

Słowa kluczowe: psychobiznes, psychoterapia, rehabilitacja, skuteczność oddziaływań, dynamiczne systemy złożone

Artykuł T. Witkowskiego i P. Fortuny (Witkowski i Fortuna, 2008) jest w moim przekonaniu pozytywną reakcją na rozpowszechniające się coraz bardziej nadużycia i szarlatanerię w ofertach usług psychologicznych i psychoterapeutycznych. W naszym kraju sytuację tę pogłębia fakt nierespektowania zasad i ustaleń, jakie zostały zawarte w ustawie o zawodzie psychologa, która nie może znaleźć pełnego wprowadzenia w życie. Prowokacje ze strony amerykańskich i brytyjskich psychiatrów, o których piszą Autorzy, były udaną próbą wykazania dowolności i nieporadności diagnostycznej i w ostatecznym efekcie doprowadziły do opracowania podstawowych (choć wciąż niedoskonałych) zasad klasyfikacji i taksonomii zawartych w dość powszechnie znanym i wykorzystywanym także w krajach europejskich podręczniku (DSM-III).

Witkowski i Fortuna przedstawiają w swym artykule cztery strategie, jakie ich zdaniem stosowali w konfrontacji z pseudonauką psychologii zajmujący się nauką. Były to według ich klasyfikacji reakcje nacechowane:

przemilczaniem, pomniejszaniem, eksploatacją i wreszcie bierną aprobatą. Wydaje się, że Autorzy zbyt wielkie nadzieje wiążą z przekazywanymi społeczeństwu przez ludzi nauki opiniami na temat różnych metod czy też szkół psychoterapii. Tego rodzaju informacje mogą być przygotowywane przez komitety naukowe, ale nawet publikowane w prasie centralnej nie osiągają pożądanego efektu i nie zawsze docierają do osób najbardziej zainteresowanych. Natomiast racjonalniejsze wydaje się rozwiązanie polegające na powierzeniu tego zadania organizacji pozarządowej, cieszącej się uznaniem społecznym, na przykład Polskiemu Towarzystwu Psychologicznemu czy Polskiemu Towarzystwu Psychiatrycznemu. Ich terenowe oddziały zlokalizowane w większych miastach, dysponując listami licencjonowanych psychoterapeutów, są w stanie informować zainteresowane osoby o specjalistach uprawnionych do świadczenia usług w tej dziedzinie. Dla utrzymania wysokiego poziomu usług niezbędne jest zapewnienie tej grupie profesjonalistów stałego podnoszenia kwalifikacji, okresowo kontrolowanych procedur akredytacji, co łączy się z wprowadzeniem standardów ustawicznego kształcenia i uzyskiwaniem odpowiednich punktów kredytowych. Wydaje się, że odpowiedzialne sprawowanie fachowego nadzoru przez najliczniejszą or-

Tadeusz Gałkowski, Wydział Psychologii, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej, ul. Chodakowska 19/31, 03-815 Warszawa, e-mail: tadeusz.galkowski@psych.uw.edu.pl

ganizację mającą w swym gronie doświadczonych ekspertów z tej dziedziny może zapobiec nadużyciom. Uważam też, że nie pracownicy wyższych uczelni czy instytutów badawczych mają stawiać skuteczne bariery przed praktykami szamańskimi w psychologii i psychoterapii.

Oczywiście należy doceniać znaczenie i odbiór społeczny takich popularyzujących wiedzę periodyków, do jakich należą *Charaktery*. Myślę, że jeśli zapewniona zostanie im odpowiednia pomoc konsultacyjna ze strony wybitnych ekspertów, będzie można ustrzec się przed reklamowaniem niesolidnych usług lub upowszechnianiem rozmaitych hochsztaplerskich pomysłów terapeutycznych.

O potrzebie badań nad skutecznością psychoterapii, rehabilitacji i innych form pomocy psychologicznej

Omawiane przez Witkowskiego i Fortunę dylematy skłaniają do poważnych refleksji nad stanem badań w zakresie podstaw oddziaływań psychoterapeutycznych i ryzyka nadużyć, jakie mogą się łączyć nie tylko z tą dziedziną zastosowań współczesnej psychologii. Odnosi się to również do innych jej aplikacyjnych obszarów, jak poradnictwo i terapia rodzinna, rehabilitacja, kształcenie i wychowanie. Jak podkreśla Kazdin (2008), jeszcze w latach 50. dwudziestego wieku rzetelnie opracowane przeglądowe prace prezentowały stanowisko, że oddziaływania psychoterapeutyczne nie wydają się przynosić większych korzyści niż doświadczenia, jakie były udziałem osób, których nie poddawano psychoterapii. Obecnie, jak stwierdza Kazdin, ukazują się tysiące publikacji, w których na podstawie metaanaliz oraz losowo kontrolowanych prób (RCT) przyjmuje się, że psychoterapia przynieść może bardzo wiele korzystnych zmian. W ostatnich dwóch latach ukazało się kilka obszernych monografii omawiających szczegółowo podstawy pomiaru efektów psychoterapii oraz zasady monitorowania oddziaływań oparte na rzetelnych podstawach określanych jako *Evidence-Based-Treatment* (EBT) (Kazdin, 2000; Goodheart, Kazdin i Sternberg, 2006; Luborsky i Luborsky, 2006). Istotną rolę odgrywają oczywiście także czynniki uboczne traktowane jako moderatory zmian, które należy uwzględniać, oceniając efekty podejmowanych oddziaływań.

Warto dodać, że efekty oddziaływań psychoterapeutycznych, jak i rehabilitacyjnych niełatwo poddają się ścisłemu pomiarowi, bo na możliwość przyjscia pacjentom z pomocą wpływ ma bardzo wiele czynników, takich jak wiek, płeć, sytuacja rodzinna, status socjoekonomiczny, grupa etniczna, poziom kultury, dostępność usług i wiele innych. Dla diagnozy zaburzeń zachowania znaczenie może mieć bardzo wiele danych.

Jeśli chodzi o zdolność odzyskiwania zachwianej równowagi czynnościowej dotyczącej stanu psychofizycznego czy psychosomatycznego osoby objętej programem tych oddziaływań, należy też brać pod uwagę coraz częściej wymienianą cechę, jaką jest rezyliencja. Jest to indywidualnie uwarunkowana zdolność odzyskiwania pierwotnego stanu równowagi, zależna od prawidłowego funkcjonowania struktur neurohormonalnych, w skład których wchodzi przysadka mózgowa, kora nadnerczy i podwzgórze. Badania nad ich funkcjonowaniem i potrzebę wielodyscyplinarnych badań w tej dziedzinie szeroko omawiają między innymi Curtis i Cicchetti (2003).

Na uwagę zasługują też propozycje wprowadzania kryteriów składających się na EBT do całej praktyki psychologicznej. Może to przyczynić się do ograniczenia dowolności, a przede wszystkim do większej dbałości o solidny poziom świadczonych usług.

Biorąc pod uwagę fakt, że przygotowywane i podejmowane przez psychologów klinicznych oddziaływania wymagają dłuższego czasu, by mogły przynieść zamierzone rezultaty, oczekiwania pacjentów oraz ich rodzin często rozmiągają się z uzyskanymi efektami. Fakt ten stwarza swoiste ryzyko nadużyć. Proponowane bywają dorosłym pacjentom lub rodzicom dzieci z rozległymi zaburzeniami rozwojowymi (*Pervasive Developmental Disorders – PDD*) rozmaite programy, rzekomo szybko przynoszące efekty, a jednocześnie łączące się z wysokimi kosztami. W ten sposób reklamowane są jako niezwykle skuteczne i najbardziej odpowiednie dla określonej grupy zainteresowanych odbiorców rozmaite metody terapeutyczne, zabiegi lecznicze, urządzenia protetyczne. Bardzo często foldery prezentowane w środkach masowego przekazu oferują tego typu usługi, przytaczając informacje o sprawdzonym rzekomo działaniu proponowanej metody na określone struktury mózgowe. W tego typu materiałach, upowszechnianych bez żadnej formy rzetelnej kontroli społecznej, spotkać można mniej lub bardziej ogólnikowo sformułowane powoływanie się na wyniki badań, na fakt dostosowania tych metod do charakterystyki funkcjonowania struktur mózgowych (jak na przykład w technice znanej pod nazwą neurolingwistyczne programowanie – NLP).

Dość powszechnym zjawiskiem obserwowanym wśród psychologów i terapeutów w ostatnich latach bywa oferowanie rozmaitych metod mających wspomagać rozwój poznawczy czy umożliwiać lepsze uczenie się, zapamiętywanie materiału językowego (na przykład podczas uczenia się obcego języka). Wiele spośród tego typu ofert to klasyczna forma psychobiznesu uprawianego bez jakiegokolwiek kontroli i profesjonalnego nadzoru. Zdarza się, że zainwestowane środki oraz wysiłek włożo-

ny w opanowanie tego typu umiejętności to strata czasu i energii. Wiąże się to z ogólniejszej natury problematyką właściwego wykorzystywania możliwości tzw. psychologii stosowanej, o czym będzie mowa niżej.

Aby zapobiegać tego rodzaju nadużyciom oraz konsekwencjom niepotrzebnie stosowanego przymusu, a nawet przemocy z zastosowaniem bodźców awersyjnych, niektóre organizacje pozarządowe (na przykład działające od ponad 20 lat Krajowe Towarzystwo Autyzmu czy Fundacja Synapsis) opublikowały w polskim tłumaczeniu rozpowszechniane przez międzynarodowe Stowarzyszenie Autyzm-Europa opracowanie będące zbiorem Zasad Dobrych Usług, w którym przedstawiono formy zapobiegania różnego rodzaju nadużyciom i zaniedbaniom w postępowaniu rehabilitacyjnym z dziećmi i psychoterapeutycznym z ich rodzicami (Pinto de Freitas, 2002).

Dość bliskie powiązania z aksjologicznymi aspektami oddziaływań psychologicznych ma trwałość efektów, jakie one dają. Łączy się z tym problematyka ryzyka nawrotu objawów czy niewłaściwych zachowań, jakich mimo optymalnie prowadzonych oddziaływań nie udaje się całkowicie usunąć czy choćby zmniejszyć. Wiele interesujących prac traktujących o możliwościach zapobiegania nawrotom (*relapse prevention* – RP) ukazuje konieczność wykorzystywania dynamicznych modeli analizy procesów poznawczych i mechanizmów radzenia sobie w konkretnych przypadkach (Marlatt i Gordon, 1985; Witkiewicz i Marlatt, 2004).

Środki masowego przekazu nie zawsze w sposób obiektywny przedstawiają niezorientowanym odbiorcom właściwy obraz stanu naszej wiedzy i praktycznych możliwości w omawianej dziedzinie. A to one bardziej niż opinie uczonych kształtuje opinię społeczną. Radio, a zwłaszcza telewizja mogą odegrać istotną rolę w demaskowaniu ryzykownych i szkodliwych praktyk psychobiznesu. Należy zadbać o to, by można było przekazywać szerszym kręgom odbiorców rzetelną wiedzę na temat wspomnianych zagrożeń, a nie dostarczać dezinformacji, jak to nieraz ma niestety miejsce. Przeciętnemu widzowi i słuchaczowi co najmniej dziwna wydaje się na przykład taka sytuacja, gdy wyjaśnień na temat rozmaitych trudnych do jednoznacznego rozstrzygnięcia kwestii udzielają jedne i te same osoby występujące w podejrzanej składziną ról „ekspertów od wszystkiego”. I tu także pojawia się pytanie o granice między psychobiznesem a psychoszarlatanerią.

Czy prace teoretyczne rozmijają się z potrzebami praktyki psychologicznej?

Z omawianą problematyką oraz wyżej postawionym pytaniem mają związek opinie i rozważania zawarte

w publikacjach kilku rodzimych autorów, którym bliskie są zastosowania psychologii, a którzy jednocześnie zastanawiają się nad jej aktualnym statusem i miejscem wśród innych nauk. Kowalik (2006), łącząc bogate doświadczenia praktyka w zakresie rehabilitacji osób niepełnosprawnych z nie mniej aktywną działalnością dydaktyczną i badawczą, zastanawia się „... jak można uniknąć *science fiction* w unaukowieniu praktyki psychologicznej”. Skłania się do przyjęcia stanowiska już przed kilkudziesięciu laty przedstawionego przez Lewina (1997), który podkreślał wartość heurystyczną praktyki, głosząc potrzebę jej integracji z teorią. Z kolei Kaja (2006), zajmując się problematyką wychowania, nawiązuje do radykalnej krytyki psychologii przedstawionej przez fizyka Feynmana w 1974 roku, który stwierdza, że studia psychologiczne i pedagogiczne są nauką kultu cargo (Feynman, 1999). Kaja skłania się do przyjęcia za Coveneyem i Highfieldem (1997), a także za Horganem (1999) tezy o nieprzewidywalności zachowań w procesie wychowania, które tak jak wiele innych zjawisk codziennego życia nie poddaje się dostępnym nam możliwościom analizy, pozostając algorytmem niekompresowalnym. Podobne stanowisko prezentuje Zawadzki w książce „Magia i mitologia psychologii”, podkreślając za Penrose (2007) znaczenie spójności systemu liczb zespolonych (tzn. składających się z części rzeczywistej i urojonej) dla wyjaśniania i modelowania złożonych zjawisk psychologicznych (Zawadzki, 2008). Autor ten, omawiając w końcowej części swej książki przyczynowość nieoznaczoności, ukazuje interesującą perspektywę, jakie otwierają się przed badaniem procesów, od których zależy poczucie tożsamości warunkujące spójność ludzkiej psychiki.

Na podstawie przytoczonych przez Kają, Kowalika oraz Zawadzkiego rozważań odnosi się wrażenie, że podział na psychologię teoretyczną i stosowaną można uznać za sztuczny i anachroniczny. Choć nie wszystkie wymagania psychometryczne można łatwo realizować w badaniach klinicznych, ze względu na zbyt małą liczebność grup lub zbyt dużą zmienność wyników, to jednak otwierają się nowe możliwości oceny zmian zachodzących w związku ze stosowanymi oddziaływaniami. Przykładem tego mogą być między innymi wprowadzane stopniowo w naszym kraju w ramach programów wczesnej interwencji rozbudowane i bardzo solidnie przygotowane systemy diagnostyczno-rehabilitacyjne, na przykład model *Insite*, obejmujący obszerną skalę rozwojową i szczegółowy program oddziaływań przeprowadzanych z udziałem środowiska rodzinnego. Przeznaczony jest on dla dzieci w wieku do lat 6 z niepełnosprawnościami sensorycznymi i dodatkowymi uszkodzeniami (Model *Insite*, 2007). Model ten opiera się na koncepcjach Piageta (1966), który przez pe-

wien czas współpracował z Benoit Mandelbrotem (1982), matematykiem, jednym z twórców geometrii fraktali.

Obecnie w ocenie efektywności i przy modyfikowaniu oddziaływań psychologicznych wykorzystywane są modele iteracyjne i wiele innych koncepcji opartych na dynamicznych systemach złożonych, wykorzystywanych w omawianej dziedzinie (van Geert, 1994). Brak jednak tego, co można określić jako znajdowanie wspólnego języka między propozycjami teorii psychologicznych a potrzebami praktyki w zakresie usług świadczonych przez psychologów (Gałkowski, 2008).

Wróćmy jednak do postulatów wysuwanych przez Witkowskiego i Fortunę pod adresem pracowników naukowych, którzy mogliby wpływać na zmniejszenie zagrożeń związanych z nadużyciami występującymi w psychobiznesie. Wydaje się, że pewne działania mogą być podjęte bez ryzyka większych obciążeń typu organizacyjnego:

(1) W ramach obowiązkowych zajęć na pierwszych latach studiów (jako osobny przedmiot, lub w ramach „Historii psychologii”), można wprowadzić tematykę deontologiczną. Mogłaby ona obejmować najczęstsze nieprawidłowości w świadczonych formach pomocy psychologicznej i diagnozy, wykorzystując także przykłady nadużyć i nieprawidłowości, o których piszą Witkowski i Fortuna.

(2) Dla zespołu redakcyjnego czasopisma *Charaktery* Polskie Towarzystwo Psychologiczne (PTP) mogłoby zapewnić w porozumieniu z zainteresowanymi osobami, formy konsultacji z ekspertami w podstawowych działach zastosowań psychologii. Istotne wydaje się wprowadzenie okresowego pełnienia roli tego typu konsultantów z zachowaniem zasad kadencyjności.

(3) Listę osób uprawnionych do świadczenia usług w różnych dziedzinach wspomaganie psychologicznego oraz psychoterapeutów można udostępniać osobom zainteresowanym za pośrednictwem placówek resortu zdrowia, edukacji, pomocy społecznej lub oddziałów terenowych PTP. W tych oddziałach mogłyby być dostępne także informacje o prywatnych lub publicznych placówkach świadczących pomoc psychologiczną.

(4) Czasopisma psychologiczne na swych łamach mogłyby częściej omawiać problematykę etyki zawodowej oraz informować o formach realizowania nadzoru oraz akredytacji w już istniejących placówkach publicznych i niepublicznych. Mogłoby to być realizowane przy współdziałaniu organizacji zrzeszających psychologów zatrudnionych w różnych resortach (transport, sądownictwo, edukacja, zdrowie, nauka, pomoc społeczna). Indywidualna próba uzyskania od kilkuset licencjonowanych psychoterapeutów wypowiedzi ankietowych na

temat etycznych dylematów występujących w ich pracy skończyła się niepowodzeniem.

LITERATURA CYTOWANA

- Coveney, P., Highfield, R. (1997). *Granice złożoności. Poszukiwania porządku w chaotycznym wszechświecie*. Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Curtis, W. J., Cicchetti, D. (2003). Rozwijanie badań nad rezyliencją w XXI wieku: rozważania teoretyczne i metodologiczne w ocenie biologicznych składników rezyliencji. *Dziecko Autystyczne*, 9 (2), 5–66.
- Feynman, R. (1999). *Sens tego wszystkiego. Rozważania o życiu, religii, polityce i nauce*. Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Gałkowski, T. (2008). O potrzebie wspólnego języka w psychopatologii rozwojowej i rehabilitacji. W: E. Łojek, A. Bolewska (red.), *Wybrane zagadnienia rehabilitacji neuropsychologicznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Goodheart, C. D., Kazdin, A. E., Sternberg, R. J. (red.). (2006). *Evidence-based psychotherapy: Where practice and research meet*. Washington, DC: American Psychological Association.
- Horgan, J. (1999). *Koniec nauki, czyli o granicach wiedzy u schyłku ery naukowej*. Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Kaja, B. M. (2006). Psychologia – „nauka kultu cargo”? W poszukiwaniu paradygmatu psychologii wychowawczej. *Polskie Forum Psychologiczne*, 11 (1), 42–57.
- Kazdin, A. E. (2000). *Psychotherapy for children and adolescents. Directions for research and practice*. New York: Oxford University Press.
- Kazdin, A. E. (2008). Evidence-Based Treatment and practice. New opportunities to bridge clinical research and practice, enhance the knowledge base, and improve patient care. *American Psychologist*, 63 (3), 146–159.
- Kowalik, S. (2006). Czy naukowość praktyki psychologicznej jest „science fiction”? *Polskie Forum Psychologiczne*, 11 (1), 28–41.
- Lewin, K. (1999). *Resolving social conflicts and field theory in social sciences*. Washington, DC: American Psychological Association.
- Luborsky, L., Luborsky, E. (2006). *Research and psychotherapy: The vital link*. Lanham, MD: Jason Aronson.
- Mandelbrot, B. B. (1982). *The fractal geometry of nature*. New York: Freeman.
- Marlatt, G. A., Gordon, J. R. (red.). (1985). *Relapse prevention*. New York: Guilford Press.
- Model INSITE, (2007). *Model wczesnej interwencji przeprowadzanej w domu. Program dla dzieci od 0 do 6 lat z niepełnosprawnościami sensorycznymi i dodatkowymi uszkodzeniami*. Łaski: Nowojorski Komitet Pomocy Niewidomym w Polsce, Towarzystwo Pomocy Głuchoniewidomym i Towarzystwo Opieki nad Ociemniałymi.
- Penrose, R. (2007). *Droga do rzeczywistości. Wyczerpujący przewodnik po prawach rządzących Wszechświatem*. Warszawa: Prószyński i S-ka.
- Piaget, J. (1996). *Narodziny inteligencji dziecka*. Warszawa: PWN.

- Pinto de Freitas, P. (2001). Zapobieganie przemocy wobec osób z autyzmem. *Dziecko Autystyczne*, 9 (2), 50–57.
- Van Geert, P. (1994). *Dynamic systems of development. Change between complexity and Chaos*. New York: Harvester Wheatsheaf.
- Witkiewicz, K., Marlatt, G. A. (2004). Relapse prevention for alcohol and drug problems. *American Psychologist*, 59 (4), 224–235.
- Witkowski, T., Fortuna, P. (2008). O psychobiznesie, tolerancji i odpowiedzialności, czyli strategie czystych uczonych. *Psychologia Społeczna*, 4,....
- Zawadzki, R. (2008). *Magia i mitologia psychologii*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.

Strategies concerning psycho-business

Tadeusz Gałkowski

Warsaw School of Social Sciences

Abstract

The author presents his opinion about prevention of harmful practices in such services provided by psychologists like psychotherapy, rehabilitation, and education. He emphasizes the need to draw from experiences described in publications of the American Psychological Association concerning standards of continuing education, accreditation procedures and social control over various services. Presented are some proposals concerning contents of the core academic curricula incorporating ethical standards that define steps that should be taken in order to correct or minimize the misuses in clinical practice. Another initiative consists in creating a permanent board of experts assigned for the journal “Charaktery” responsible for disseminating popular knowledge about contemporary psychology in the large society. The gap in this paper between research and practice in clinical psychology received substantial attention. Drawing from the views of a number of Polish (Kaja, Kowalik, Zawadzki) and American (Lewin, Kazdin, Marlatt) authors on both practical applications and the theory of psychology, the author claims that the divisions drawn by Witkowski and Fortuna into “pure” scientists and practitioners is unfounded.

Key words: psycho-business, psychotherapy, rehabilitation, dynamical complex systems